

Wiadomość Tygodnia

SPOTKANIE KARD. JOÃO BRAZ DE AVIZ Z PRZEŁOŻONYMI KLASZTORÓW KONTEMPACYJNYCH



9. Zebranie Plenarne Konferencji Przełożonych Żeńskich Klasztorów Kontemplacyjnych trwa na Jasnej Górze w dniach 28-31 marca. Gościem spotkania we wtorek, 28 marca, był kard. João Braz de Aviz, prefekt watykańskiej Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego.

W ramach Konferencji siostry modliły się podczas Mszy św., odprawionej we wtorek przed Cudownym Obrazem Matki Bożej o godz. 13.30. Eucharystii przewodniczył kard. João Braz de Aviz.

Ks. kardynał podkreślił, że na Jasnej Górze jest po raz pierwszy. „Jasną Górę znam już od dawna i rozumiałem, jak bardzo lud polski kocha Matkę Bożą, a jednak to jest pierwszy raz, kiedy tutaj przychodzę. Jestem bardzo zadowolony, tym bardziej, że to nie ja programowałem tą wizytę, ale zaprogramowały ją siostry kontemplacyjne, i dzięki nim przyjechałem do Maryi – podkreśla kard. João Braz de Aviz rozmowie dla Radia Jasna Góra – Dzisiaj proszę Matkę Bożą, abym mógł pobłogosławić wszystkie siostry kontemplacyjne w Polsce, także i kontemplacyjnych mężczyzn z zakonów męskich, bo tutaj mieszkam u ojców paulinów”.

Kard. João Braz de Aviz gości w Polsce po raz trzeci: „Pierwszy raz przyjechałem do instytutów świeckich, a potem do zakonnych. A teraz dwa razy do sióstr życia kontemplacyjnego”.

Z jakim przesłaniem przybył do sióstr klauzurowych? „Po 66. latach mamy kolejny, nowy dokument napisany przez Ojca Świętego Franciszka dla sióstr kontemplacyjnych – wyjaśnia kardynał – To jest dokument, który, jak mi się wydaje, wzbudził wiele radości wśród wszystkich sióstr kontemplacyjnych w świecie. Dokument pt. „Szukajcie oblicza Bożego” to jest dokument, który ukazuje wielką miłość Ojca Świętego do życia kontemplacyjnego. To jest także dowód, jak bardzo Ojciec Święty kocha i ceni życie kontemplacyjne w dzisiejszym świecie, i dlatego jestem tutaj”.

„Zakony kontemplacyjne są częścią zasadniczą, główną Kościoła – dodaje kard. Braz de Aviz – To jest ta część sióstr, które zrozumiały jak Bóg jest wielki, jak kocha i trzeba mu wszystko oddać, i temu poświęciły czas, ciało i całe swoje życie”.

Myślą przewodnią spotkania sióstr zakonnych było hasło roku duszpasterskiego w Polsce: „Idźcie i głosście”. Na Zebraniu Plenarnym

przewodniczyła matka Weronika Sowulewska, przewodnicząca Konferencji Przełożonych Żeńskich Klasztorów Kontemplacyjnych. Spotkanie trwało do piątku 31 marca.

Zebrań Plenarne Konferencji Przełożonych Żeńskich Klasztorów Kontemplacyjnych odbywają się co trzy lata. Ich celem jest wspólne spojrzenie na to, jak wygląda życie kontemplacyjne we wspólnotach,

jak rozwijają się zgromadzenia. W Polsce działają 83 klasztory kontemplacyjne należące do Konferencji Żeńskich Klasztorów Kontemplacyjnych oraz kilka klasztorów nienależących do konferencji. W 2016 roku przebywały łącznie w tych wspólnotach 1303 mniszki. o. Stanisław Tomoń Za: www.jasnagora.com

Wiadomości krajowe

SIOSTRY NA FORMACYJNYM SPOTKANIU MISYJNYM

Przeżywany w Kościele rok duszpasterski pod hasłem „Idźcie i głosście” pozwala nam lepiej i bardziej dogłębnie przyrzeć się naszemu zaangażowaniu na rzecz misji. Realizując program duszpasterski, każde zgromadzenie zakonne jest zaproszone, by stać się coraz bardziej odpowiedzialnym za Misyjne Dzieło Kościoła.

Komisja Misyjna przy Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych w Polsce zorganizowała Formacyjne Spotkanie Misyjne dla siostr zakonnych w dniach od 31.03 do 02.04.2017r. w Niepokalanowie. W spotkaniu uczestniczyło 72 siostry z 39 zgromadzeń zakonnych.

Referentki misyjne, misjonarki, oraz siostry, którym sprawa misyjnej działalności Kościoła jest szczególnie droga. Zawierzenie spotkania i pracy wszystkich naszych misjonarek i misjonarzy Bożemu Miłosierdziu w modlitwie koronki do Bożego Miłosierdzia rozpoczęło spotkanie w Niepokalanowie. Natomiast zaproponowana integracja grupy, prowadzona przez siostry postulantki Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Misjonarek Maryi pomogły uczestniczkom poznać się nawzajem i zawiązać naszą misyjną wspólnotę.

Wykład inauguracyjny wygłosił ks. bp. Rafał Markowski, ukazując ziarna prawdy w religiach niechrześcijańskich. Ks. Biskup w prosty i głęboki sposób przekazał uczestniczkom podstawy teologiczne warunkujące nasz stosunek do religii niechrześcijańskich. Zwrócił uwagę na otwartość i dialog jaki zapoczątkował Sobór Watykański II. Celebracja Eucharystii połączona z modlitwą niesporów stała się centrum naszego piątkowego spotkania. W swojej homilii biskup Rafał zwrócił uwagę na postawę Maryi, która dopiero z perspektywy stania pod krzyżem mogła zrozumieć wszystkie wcześniejsze wydarzenia ze swojego życia. Okres Wielkiego Postu sprzyja medytacji

Męki Pańskiej. Pomogło nam w tym uczestniczenie w Misterium Męki Pańskiej, spektaklu łączącego obraz ze słowem, od lat pokazywanego w Niepokalanowie.

Sobotni dzień rozpoczął się liturgiczną modlitwą jutrzni pod przewodnictwem ks. Szymona Stułkowskiego, rektora ASD w Poznaniu. Przedpołudnie zostało poświęcone przybliżeniu głównych linii założeń programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce.

Centrum sobotniego dnia stanowiła Eucharystia, źródło naszego misyjnego powołania i posłania. Siostry mogły również obejrzeć Panoramy Tysiąclecia czy skorzystać także z przedłużonej modlitwy, bądź sakramentu pojednania. Popołudnie skoncentrowane na temacie animacji i współpracy misyjnej, tematy te zostały przedstawione przez przedstawicieli Papieskich Dzieł Misyjnych: ks. Macieja Będzińskiego i s. Moniki Juszka.

Uczestniczkom spotkania przybliżone zostały nie tylko Papieskie Dzieła Misyjne z ich bogatą i różnorodną formą zaangażowania misyjnego ale także postać bł. Pawła Manny – założyciela PUM-u.

Niedzielną Eucharystia z modlitwą jutrzni celebrowana była przez o. Mirosława Adaszkiwicza, kustosa sanktuarium św. Maksymiliana. Dzięki pięknej homilii została przybliżona postać św. Maksymiliana Marii Kolbe – misjonarza, który cały świat chciał przyprowadzić do Jezusa przez Niepokalaną. Współczesna sytuacja świata jasno pokazuje nam, że chrześcijanie są najbardziej prześladowaną grupą społeczną. Ks. Marcin Dąbrowski z ramienia Papieskiej Sekcji Pomoc Kościołowi w Potrzebie, przybliżył nam główne przeszkody jakie napotyka Kościół w realizacji swej misji ewangelizacyjnej. Ostatnim punktem niedzielnego spotkania przed modlitwą Anioł Pański i rozesłaniem



było świadectwo sióstr albertynek. Siostry albertynki przybliżyły postać św. Brata Alberta oraz aktualność charyzmatu realizowanego także w krajach misyjnych. W 1991 roku w 100-lecie zgromadzenia powstała pierwsza placówka misyjna sióstr

albertynek w Boliwii. S. Maria Ostrowska, albertynka podzieliła się swoim świadectwem misyjnym. S. Maria posługiwała przez 5 lat w Boliwii. S. Maria jako pielęgniarka pomagała miejscowej ludności, opiekowała się dziećmi oraz troszczyła o więźniów. Jak zaznaczyła

nasze powołanie misyjne to wielka radość, ale także wielki krzyż. *s. Elżbieta Sołtysik, SSPC*

Wiecej na: www.zakony-zenskie.pl

KAPUCYN MIŁOSIERNYM SAMARYTANINEM

Zakończyła się 13. edycja plebiscytu „Miłosierny Samarytanin”. Laureatów za rok 2016 ogłoszono w piątek wieczorem w Auli Jana Pawła II w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach.

„Wybór był bardzo trudny. Wyróżnione dzisiaj osoby ujęły nas swoim sercem. Nie wiedzieliśmy wręcz jak komentować to, co robią – całym sercem kochają drugiego człowieka i pokazują to każdym swoim działaniem na co dzień” – przyznała Monika Łącka z kapituły konkursowej.



W kategorii „Osoby nienależące do żadnej organizacji charytatywnej” zwyciężył br. Piotr Kuczaj, krakowski kapucyn od lat działający w Dziele Pomocy św. Ojca Pio. „Swoją pracą, myjąc i pielęgnując

przychodzące osoby bezdomne, jednocześnie niesie słowem Dobrą Nowinę” – pisano o laureacie w uzasadnieniach.

Wyróżnienia otrzymali natomiast: Józefa Łupińska z Białegostoku, Magdalena Pawlik z Krakowa, Marta Bąk z Brzeska, Rafał Basista z Krakowa, Wiesława Kruszelnicka z Dobiercic oraz akcja „Zupa na Plantach”, reprezentowana przez Magdalenę Żyłkę, Adama Wronę, Błażeja Strzelczyka i Piotra Żyłkę.

W drugiej kategorii plebiscytu, „Pracownik służby zdrowia”, statuetką uhonorowano lek. med. Andrzeja Cyganka z Myślenic, który poświęca pacjentom czas nie tylko w pracy, ale i poza nią, a także wspomaga potrzebujących z Afryki. „Myślę, że każdy, kto pracuje z chorym musi mieć w sobie postawę miłosierdzia, by zawsze dawać nadzieję. Tą nagrodę dedykuję wszystkim bezimiennym Samarytanom służby zdrowia” – powiedział nagrodzony.

Statuetką specjalną uhonorowano śp. Helenę Kmieć – wolontariuszkę misyjną, która w styczniu została zamordowana podczas pracy w ochronie dla dzieci w Cochabamba w Boliwii. W uzasadnieniach podkreślano, że Helena dostrzegała Boga w każdym, kogo los stawiał na jej drodze i komu mogła w jakikolwiek sposób pomóc. „Miała piękny dar zauważania wszystkich – nie jako grupy, ale jako poszczególnych osób, nawet tych, które stoją na uboczu” – podkreślono. Statuetkę odebrali jej rodzice.

Celem akcji „Miłosierny Samarytanin”, prowadzonej przez Stowarzyszenie Wolontariat św. Eliasza, jest propagowanie idei wolontariatu i nauczania Jana Pawła II, który w swoim nauczaniu wielokrotnie przytaczał postać miłosiernego Samarytanina. Organizatorzy chcą pokazać i uhonorować osoby, dla których najważniejszy jest drugi człowiek, a ich działalność może być przykładem dla innych.

Za: www.kapucyni.pl

MATKA BOŻA W LUBASZOWEJ

W środę 29 marca Magister Nowicjatu o. Mariusz Chyrowski CSsR wraz z dwoma nowicjuszami udali się do Zakliczyna, do wspólnoty franciszkanów, by odebrać Obraz Matki Bożej Częstochowskiej, który peregrynuje w naszej diecezji po męskich wspólnotach zakonnych.

W drodze do wspólnoty redemptorystów Matka Boża odwiedziła najpierw kościół parafialny św. Gerarda w Lubaszowej, gdzie podczas Eucharystii o godz. 18 parafianie w ramach kończących się rekolekcji mogli modlić się wraz z Królową Polski.

O godzinie 2030 rozpoczęliśmy wieczorne nabożeństwo we wspólnocie redemptorystów, podczas którego o. Bolesław Słota CSsR z Bielska-Białej wygłosił okolicznościową konferencję. Zwrócił w niej uwagę na to, że Matka Boża przychodzi zawsze wcześniej, by przygotować miejsce. Podkreślił, że jest Ona zawsze obecna w duchowości redemptorystów. Wspomnił też o różnych ikonach Matki Bożej Nieustającej Pomocy, które znajdują się w Krakowie.

Po wieczornym nabożeństwie nastąpiło całonocne czuwanie przy Obrazie Matki z Jasnej Góry, które zakończyliśmy o poranku wspólną jutrznią. O godzinie 1200 uczestniczyliśmy we Mszy św. konwentalnej, której przewodniczył i słowo wygłosił przełożony naszego domu o. Mariusz Chyrowski CSsR. W czasie kazania krótko opowiedział historię tej Ikony, która już po

raz drugi peregrynuje po wspólnotach zakonnych w Polsce, a także podzielił się swym osobistym doświadczeniem spotkań z Matką Bożą Częstochowską. Podkreślił, że Maryja działa w każdej chwili, w drobnych, ale i poważnych momentach naszego życia. Na zakończenie zwrócił się do nowicjuszy, by pamiętali, zwłaszcza w trudnych chwilach, że Maryja jest zawsze blisko nas i chce wypraszać nam łaski u swego Syna.

Po południu w czasie Godziny Miłosierdzia wspólnie modliliśmy się koronką do Bożego Miłosierdzia, a następnie o godzinie 1600 rozpoczęliśmy nabożeństwo pożegnania obrazu, który został przekazany do naszych Współbraci do Tuchowa.

Maryjo dziękujemy Ci za czas nawiedzenia, że mogliśmy przy Tobie czuć i wpatrywać się w Twoje kochające oblicze, ale przede

wszystkim uczyć się, czym jest miłość do Twojego Syna i drugiego człowieka.

Br. Almar Suchan, Nowicjat Redemptorystów Lubaszowa Za: www.redemptor.pl



XVI DNI KOLBIAŃSKIE W 100-LECIE POWSTANIA „RYCERSTWA NIEPOKALANEJ”

W 100-lecie powstania Rycerstwa Niepokalanej odbyły się w Harmężach, w Centrum św. Maksymiliana XVI Dni Kolbiańskie. Bogaty program spotkania oscylował wokół tematu: „Rycerstwo Niepokalanej. 100 lat historii, 100 lat misji”.

Jak co roku na Dni Kolbiańskie zjechało do Harmęż wielu Rycerzy z Polski i Czech oraz osoby niezrzeszone, którym bliska jest postać i idea założyciela Rycerstwa Niepokalanej o. Maksymiliana Kolbego. W programie spotkania znalazł się czas na wspólną modlitwę i adorację, liturgię godzin, wykłady, świadectwa i indywidualne spotkania uczestników.

Pośród zaproszonych wykładców znaleźli się: o. Paulin Sotowski OFMConv z WSD Łódź-Łagiewniki, wydaje się najwięksi obecnie znawca duchowości św. Maksymiliana, który mówił o początkach MI; dr Dariusz Żuk Olszewski z Nitry, który przypomniał główne idee objawień Matki Bożej w Fatimie oraz fascynującą historię bp. Pawła Hnilicy SJ, który 25 marca 1984 r. na Placu Czerwonym zawierzył Rosję Niepokalanemu Sercu NMP; o. prof. dr hab. Zbigniew Suhecki OFMConv z Rzymu podjął niełatwy temat „Kościół a masoneria”, w którym próbował wyjaśnić, że choć nie można obwiniać wolnomularzy o całe zło tego świata, to jednak masoneria ciągle pozostaje organizacją nieprzychylną Kościołowi i niebezpieczną; o. prof. dr hab. Grzegorz Bartosik OFMConv ukazał wymiar misyjny działalności św.

o. Maksymiliana w kontekście adhortacji papieża Franciszka *Evangelii Gaudium*.

Po całym dniu intensywnych wykładów uczestnicy mogli odetchnąć duchowo przy „Muzyce serca i rozumu” Janusza Kohuta i Józefa Brody twórców z Bielska-Białej.

Liturgii eucharystycznej poszczególnych dni przewodniczyli: o. Piotr Cuber OFMConv (gospodarz miejsca), o. Stanisław Piętka OFMConv (Prezes Narodowy Rycerstwa Niepokalanej), o. Robert Kiełtyka OFMConv (Sekretarz Krakowskiej Prowincji Franciszkanów).



Uczestnicy XVI Dni Kolbiańskich wyrażali zadowolenie z pobytu w Harmężach i zaczerpniętej wiedzy. Z kolei organizatorów: Misjonarki Niepokalanej Ojca Kolbego i Franciszkanów z Harmęż cieszy duża frekwencja oraz liczna obecność wspólnot MI z prowincji krakowskiej. o. dr Piotr Cuber OFMConv. Za: www.franciszkanie.pl

POŚWIĘCENIE NOWEGO DOMU ELŻBIETANEK W GIŻYCKU

W roku 200. rocznicy urodzin bł. Marii Merkert i 10. rocznicy beatyfikacji, jej siostry wracają na Mazury, aby kontynuować posługę wobec najbardziej potrzebujących – powiedział J.E. Ks. Bp Romuald Kamiński podczas poświęcenia nowego domu sióstr elżbietanek w Giżycku, które odbyło się 24 marca 2017 r.

Siostry swoją posługę w Giżycku rozpoczęły 1 września 2007 r. pracując i mieszkając w Domu św. Faustyny przy ul. Staszica 13, prowadzonym przez Caritas Diecezji Ełckiej. Była to praca wychowawcza w domu dziecka. Przez 9 lat siostry wpisały się w życie lokalnej społeczności, uczestnicząc również w życiu tutejszych parafii. Podejmowały posługę przygotowywania młodzieży do sakramentu bierzmowania w parafii św. Anny i św. Kazimierza, oraz współpracowały z miejscowymi duszpasterzami w pracy na rzecz budzenia powołań. W minionym roku w grudniu została rozwiązana umowa z Caritasem dotycząca prowadzenia domu dziecka. W związku z czym siostry stanęły

przed decyzją o podjęciu nowych zadań na terenie Diecezji Ełckiej.



Dzięki staraniom Siostry Prowincjalnej M. Samuelli Kamińskiej wraz z Zarządem oraz sióstr tutejszej wspólnoty: Siostry Przełożonej M. Urszuli Boguckiej i Siostry M. Dominiki Suchockiej udało się znaleźć dom w Giżycku przy ul. Nowogródzkiej 21 A. Wymagał on jednak gruntownego remontu i przystosowania do potrzeb wspólnoty zakonnej. Po kilku miesiącach prac udało się siostronom

zamieszkać w nowym miejscu, podejmując równocześnie pracę katechetyczną w dwóch parafiach Diecezji Ełckiej. W piątek 24 marca br. odbyło się uroczyste poświęcenie domu i kaplicy pod wezwaniem bł. Marii Merkert.

Uroczystej eucharystii przewodniczył J.E. Ks. Bp Romuald Kamiński, a koncelebrowali ją: Ks. Proboszcz parafii św. Maksymiliana, na terenie której znajduje się dom ks. prałat Jerzy Katola, Wicedyrektor Caritas Diecezji Ełckiej ks. Maciej Gilewski, ks. proboszcz Zbigniew Chmielewski, ks. proboszcz Krzysztof Karbowski i ks. Mariusz Pawlina. Do wspólnego świętowania siostry zaprosiły poprzednich właścicieli domu Państwa Kujawskich, wykonawcę remontu p. Mariusza Borkowskiego, Panią Anię i Zarząd Prowincji.

Ufamy, że w roku 70- lecia powstania naszej Prowincji Pan Bóg pomnoży nasze siły, abyśmy mogły z radością podejmować posługę wszędzie tam, gdzie nas posyła. DEO GRATIAS

„Złóżmy nasz przyszły los z ufnością w ręce Boga Ojca” (bł. Maria Luiza Merkert, 31.12.1871 r.) Za: www.diecezja.elk.pl

MOST OJCA WENANTEGO

Most na rzece Wiar na drodze prowadzącej do Sanktuarium w Kalwarii Pałacowskiej k. Przemysła otrzymał imię Sługi Bożego Ojca Wenantego Katarzyńca. Uroczystość odbyła się w 96. rocznicę śmierci franciszkanina w obecności m.in. metropolity przemyskiego, prowincjała franciszkanów, samorządowców gminy Fredropol i powiatu przemyskiego oraz mieszkańców parafii, leżących po obu stronach rzeki.



Kustosz Sanktuarium Męki Pańskiej i Matki Bożej Kalwaryjskiej o. Krzysztof Hura przybliżył zebrany postać Sługi Bożego.

Prowincjał o. Marian Gołąb powiedział, że co prawda imię o. Wenantego nosi już dzwon przy kalwaryjskim sanktuarium, jednak dobrze się stało, że to imię będzie nosił teraz też most.

„Na tej górze kalwaryjskiej jest dzwon, który nosi imię o. Wenantego. Myślę, że świętość powinna być głoszona. O. Wenanty dźwiękiem tego dzwonu zaprasza do miejsca, gdzie sam się uświęcił, do miejsca,

gdzie każdy może doświadczyć rzeczywistości Bożej, gdzie każdy może zostać przemieniony przez moc Bożą” – podkreślił wyższy przełożony.

„Sam dzwon wzywający do Kalwarii Pałacowskiej i zapraszający do Sanktuarium nie wystarczy. Każdy święty łączy brzegi. Każdy święty jest drogą do Boga. Każdy święty zbliża do Boga. O. Wenanty Katarzyńca każdemu, kto chce spotkać Boga, patronuje już od tego momentu, gdy się dojdzie do tego brzegu” – dodał franciszkanin. Myśl prowincjała podjął metropolita przemyski. Abp Adam Szal zauważył, że imię tego mostu jest niezwykle, bo to imię zakonnika, kapłana, a zadaniem każdego kapłana jest łączyć ludzi.

„Jeżeli będziemy zbliżali się do Pana Boga, to będziemy się zbliżali do drugiego człowieka” – tłumaczył przemyski pasterz. „Oby odbywało się tu łączenie wszystkich ludzi” – życzył.

Wierni zgromadzeni na moście wspólnie odmówili modlitwę franciszkańską „Panie, uczyni z nas narzędzia Twojego pokoju”, a Starosta Przemyski Jan Pączek odczytał akt zawierzenia pątników Słudze Bożemu.

Specjalny list na tę uroczystość wystosował również związany z tą Ziemią Marszałek Sejmu Marek Kuchciński. Parlamentarzysta zaznaczył, że „o. Wenanty został dziś patronem mostu, który pełni funkcję nie tylko użyteczną i publiczną, ale także jest wymownym symbolem łączności tego, co duchowe z tym, co ziemskie”.

„Pragnę wyrazić przekonanie, że nowy patron będzie czuwał nad bezpieczeństwem mieszkańców Hawnik i okolic, jak i wszystkich pielgrzymów udających się do Sanktuarium w Kalwarii Pałacowskiej” – napisał.

Po odsłonięciu na moście pamiątkowej tablicy wszyscy udali się dróżkami kalwaryjskimi do grobu Sługi Bożego, aby modlić się o jego

rychłą beatyfikację. W tym czasie rozważali stacje drogi krzyżowej Pana Jezusa, przeplatane myślami o. Wenantego.

Za: www.franciszkanie.pl

„SELFIE DLA MARYI”

„Selfi dla Maryi” to kolejna inicjatywa w Jubileuszowym Roku 300-lecia koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze. Paulini wciąż przypominają, że to my jesteśmy żywymi klejnotami w koronie Maryi i zachęcają do wielkiej mobilizacji duchowej. Pomóc mają nam w tym różne propozycje, m.in. Wieczory Maryjne, strefa świadectw czy darmowa aplikacja „Diament z korony”. „Selfi dla Maryi to zachęta, by tym razem drogą elektroniczną przesyłać na Jasną Górę

swoje zdjęcie i duchowy dar dla Matki Bożej Jasnogórskiej – wyjaśnia o. Tomasz Tłałka OSPPE, koordynator Żywej Korony. – Z tych zdjęć utworzymy wielką mozaikę wizerunku Matki Bożej Częstochowskiej tak, aby każdy mógł w tym wizerunku się odnaleźć, ale też przede wszystkim aby dać wyraz temu, że to my Polacy chcemy być obliczem Maryi, oczywiście nie tylko nasze twarze, ale zasadniczo z duchowymi darami dla Matki Najświętszej” – powiedział paulin. Specjalny formularz do przesyłania selfi znajduje się na stronie: koronamaryi.pl. Wciąż

przyjmowane są także tradycyjne zdjęcia papierowe, których jest już ponad 8 tys. Specjalną aplikację na smartfony pobrało już ok. 5 tys. osób. Funkcjonuje też specjalny kanał youtobowy z katechezami „Co znaczy żyć według Ewangelii?”.

Pierwsza stacja obchodów jubileuszowych rocznicy pierwszej koronacji jasnogórskiego obrazu Królowej Polski odbędzie się już 3 maja. *I. Tyras, Radio Jasna Góra/rv*

Za: [Radio watykańskie](http://Radio.watykańskie)

Refleksja tygodnia

LIST BISKUPA ELBLĄSKIEGO O PRACY ORIONISTÓW W MALBORKU

Do Duszpasterzy i Wiernych

Parafii Św. Jana Chrzciciela i Zesłania Ducha Świętego W Malborku! 60 lat temu do Malborka przybyli Księża Orionści [1957], czyli Synowie Bożej Opatrzności. Zgromadzeniu, początek dał św. ks. Alojzy Oriane. Od sześciu dekad, Księża Orionści duszpasterzują przy zamku malborskim, w kościele św. Jana, a od 12 lat w kościele Zesłania Ducha Świętego [2005].

Odważny biskup olsztyński Tomasz Wilczyński zaufał Orionistom i powierzył im piękną, miejską parafię. Brakowało księży diecezjalnych, a pierwszy powojenny proboszcz malborski ks. kan. Feliks Sawicki osiadł przy kościele św. Jerzego, dziś Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Księża Orionści wrośli w pejzaż Malborka, grodu przy dawnym zamku krzyżackim. Obecni mieszkańcy miasta są potomkami tych, którzy przyszli tu, po II wojnie światowej. Przemieszczenie ludności spowodował układ wielkich zwycięskich mocarstw. Dlatego w Malborku spotkali się: przymusowi emigranci z Wołynia wraz z osiedlającymi się tu z Pomorza i Polski centralnej. Nowi mieszkańcy przynieśli ze sobą swoje rodzinne i regionalne tradycje oraz zwyczaje, także na płaszczyźnie kościelnej. Zaczął się trudny proces integracji społecznej w warunkach realnego socjalizmu. W Malborku spotkali się przybysze z Równego, Łucka, Żmerynki, a więc z Wołynia i Podola, z Kieleckiego, od Lubawy, z Kociewia i z Kaszub, a także z północnego Mazowsza.

Księża Orionści uczestniczyli przez dziesięciolecia w skomplikowanym procesie jednania różnorodności. Uprawnione różnice kulturowe częściowo zanikły, gdyż nie było przyzwolenia władzy na ich kulturowanie. Podobnie, regionalne tradycje religijne, odeszły w przeszłość. Choćby kult św. Tereski od Dzieciątka Jezus, szerzony przed wojną w diecezji łuckiej.

Księża Orionści stali się w Malborku świadkami historii współczesnej tj. wydarzeń roku 1970, sierpnia 80' [powstania pierwszej „Solidarności”] i 82' [stanu wojennego]. Odzyskania przez Polskę suwerenności [1989]. Trudnych przemian ustrojowych [m.in. wy-przedaży polskiego kapitału]. Wejścia Polski do Unii Europejskiej [2004]. Katastrofy smoleńskiej [2010].

Księża Orionści towarzyszyli wiernym w pontyfikacie papieża św. Jana Pawła II [1978-2005], w powrocie religii do szkół publicznych [1990]. W Malborku zastała ich reforma administracyjna Kościoła w Polsce [1992], gdy miasto wraz z częścią Żuław i Powiślem, weszło w skład nowej diecezji elbląskiej.



W okresie ostatnich 60 lat zmieniło się wiele w życiu naszego kraju, społeczeństwa i Kościoła. Najważniejsze zmiany, zaszły jednak w świadomości i psychice ludzkiej. Należą do nich: doświadczenie wolności i niezależności, a także doświadczenia związane z niedostatkiem materialnym, stanem bezrobocia, emigracją zarobkową i społecznym wykluczeniem.

Mam świadomość, że mój opis uwarunkowań, w których przyszło duszpasterzować Księżom Orionistom w Malborku nie jest pełny. Powstaną na pewno opracowania historyczne, które bardziej szczegółowo i wnikliwie, opiszą działalność zgromadzenia Synów Bożej Opatrzności w Malborku.

Przy okazji 60. rocznicy pobytu Księża Orionistów w Malborku, dziękuję wszystkim duszpasterzom parafii św. Jana i Zesłania Ducha

Świętego za ich trud w budowaniu społeczności ludu Bożego, w konkretnych, nieraz trudnych warunkach i okolicznościach.

+ Jacek Jezierski – biskup elbląski

Elbląg, dn. 2 kwietnia 2017

Za: www.diecezja.elblag.pl

Wiadomości zagraniczne

PAPIEŻ DO OJCÓW SOMASKICH: PODSTAWĄ RADOŚĆ SPOTKANIA Z CHRYSYSEM

„Zachęcam was, byście byli wierni pierwotnym ideałom i wychodzili do ludzi zranionych i odrzuconych, a szczególnie do sierot i porzuconej młodzieży” – mówił Papież do ojców somaskich. Franciszek przyjął na audycji uczestników kapituły generalnej tego zakonu, odbywającej się w Albano pod Rzymem pod hasłem: „Razem z braćmi, z którymi chcemy żyć i umierać, płyniemy na drugi brzeg”.

W wygłoszonym do zakonników przemówieniu Papież przytoczył słowa przesłania, które skierował do nich przed sześciu laty Benedykt XVI. Wzywał on w nim ojców somaskich, by na wzór swojego założyciela św. Hieronima Emilianiego pochylili się nad nędzą moralną, fizyczną, egzystencjalną młodzieży, a przede wszystkim nad brakiem

miłości, który jest „korzeniem każdego poważnego problemu człowieka”. Odnosząc się do ich zaangażowania na rzecz najuboższych, Franciszek powiedział:



„Zachęcam was, byście byli uważni na różne formy marginalizacji na peryferiach geograficznych i egzystencjalnych. Nie bójcie się «porzucić starych bukłaków», podejmując zmiany struktur tam, gdzie może to

przynieść pożytek służbie bardziej ewangelicznej i koherentnej z waszym pierwotnym charyzmatem. Struktury bowiem dają w niektórych przypadkach fałszywą ochronę, hamując dynamizm miłości i służby Królestwu Bożemu. Jednak u podstaw tych procesów jest zawsze radosne doświadczenie spotkania z Chrystusem i poświęcenia się Jemu, radosne odczuwanie potrzeby prymatu Boga i nie przedkładania niczego ponad Pana ani «sprawy» Ducha. Jest tam też dar ukazywania Jego miłosierdzia i Jego czułości w życiu braterskim i w misji” – powiedział Ojciec Święty.

Ponadto Franciszek wezwał ojców somaskich do dalszego aktywnego formowania katechistów, animatorów świeckich i duchowieństwa oraz do dialogu ekumenicznego. Za: [Radio watykańskie](#)

LIST PAPIEŻA O SANKTUARIACH

Listem apostolskim motu proprio „Sanctuarium i Ecclesia” – „Sanctuarium w Kościele” Ojciec Święty przeniósł kompetencje dotyczące sanktuariów na Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji. Dotychczas zależały one od Kongregacji ds. Duchowieństwa. Równocześnie Papież podkreśla, że sanktuaria na całym świecie są stałe szczególnie znakiem wiary prostej i pokornej. Doświadcza się w nich głęboko bliskości Boga, Jego Matki i świętych. Nie można ich niedoceniać, bo byłoby to ze szkodą dla działania Ducha Świętego i dla życia łaski – podkreśla Franciszek.

Odtąd dykasteria nowej ewangelizacji będzie m. in. ustanawiać międzynarodowe sanktuaria i zatwierdzać ich statuty, jak też promować duszpasterstwo w sanktuariach. Ma ona również organizować krajowe i międzynarodowe spotkania celem odnowy duszpasterstwa pobożności ludowej i pielgrzymek czy też dbać o formację duszpasterzy sanktuariów. Oczywiście kompetencje Papieskiej Rady ds. Nowej Ewangelizacji nie naruszają w niczym uprawnień należnych miejscowym władzom kościelnym. Dokument Ojca Świętego wejdzie w życie za dwa tygodnie.

Za: [Radio watykańskie](#)

LORETANKI WYBRAŁY PRZEŁOŻONĄ GENERALNĄ

„Wyboru nowej Przełożonej Generalnej s. M. Anicety Borowskiej dokonano 24 marca br. podczas Kapituły Generalnej Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Loretańskiej, która obradowała w Loreto. Siostra Aniceta urodziła się 2 lutego 1950 roku na ziemi szczecińskiej. Do zakonu wstąpiła 5 sierpnia 1968 roku. Funkcję przełożonej generalnej będzie pełnił przez najbliższe sześć lat.



Przez ostatnie ponad cztery lata posługiwała w Centrali Radia Maryja w Chicago w USA. Przed posługą w Ameryce, w Polsce pełniła funkcję asystentki generalnej i ekonomki generalnej Zgromadzenia, a także kilkakrotnie przełożonej domów zakonnych.

Siostry Loretanki realizują charyzmat przekazany przez założyciela bł. ks. Ignacego Kłopotowskiego. Głoszą Ewangelię poprzez słowo drukowane, pomoc materialną i duchową potrzebującym.

Siostry prowadzą różne dzieła wśród których są: wydawnictwa i drukarnie w: Warszawie Rembertowie, Pessano (Włochy); Baia Mare

(Rumunia); Braclawiu (Ukraina), Dom Pomocy Społecznej w Loretto k. Wyszkowa,

Przedszkole w Warszawie na Bródnie, Świątlicę Środowiskową „Dom Ojca Ignacego” i Okno Życia w centrum warszawskiej Pragi.

Za: www.zakony-zenskie.pl

POLSKA MŁODZIEŻ ORGANIZUJE „DROGĘ KRZYŻOWĄ” W PARYŻU

Już po raz drugi polska młodzież mieszkająca w Paryżu odprawi w Niedzielę Palmową nabożeństwo Drogi Krzyżowej na ulicach miasta. Pomysłodawczyniami modlitwy, której trasa powiedzie przez kilka dzielnic stolicy, są siostry nazaretanki, które na co dzień towarzyszą polskim rodzinom w regionie paryskim.

Poszczególne stacje Drogi Krzyżowej będą zlokalizowane w czterech paryskich kościołach i kaplicach, które odwiedzi polska młodzież. Na trasie wspólnej modlitwy znajdą się m.in. kaplica Matki Bożej od Cudownego Medalika przy Rue du Bac, katedra Notre Dame de Paris i bazylika Sacre Coeur na wzgórzu Montmartre, w której młodzi zakończą nabożeństwo. Drogę Krzyżową poprzedzi poranna Msza św. w kaplicy sióstr nazaretanek, a pokonanie całej trasy potrwa do wczesnych godzin wieczornych.

Młodzi wyruszą na ulice Paryża z palmami, a podczas drogi będą rozważali m.in. orędzie papieża Franciszka na 32. Światowy Dzień Młodzieży, obchodzony w wymiarze diecezjalnym właśnie w Niedzielę Palmową.

Jak mówi w rozmowie z KAI s. Magdalena Tomaszewska CSFN, przełożona jednej z paryskich wspólnot sióstr nazaretanek, inicjatywa cieszy się dużym zainteresowaniem, choć ze względu na zastrzeżone środki bezpieczeństwa w Paryżu, do wspólnej modlitwy zaproszone są jedynie osoby pełnoletnie.



W Niedzielę Palmową młodzi na całym świecie będą przeżywali 32. Światowy Dzień Młodzieży, obchodzony w diecezjach. Jego hasłem są słowa: „Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny” (Łk 1,49).

Za: www.deon.pl

POLSKI JEZUITA KONSULTOREM

Ojciec Święty mianował 11 nowych konsultorów Kongregacji ds. Duchowieństwa, wśród nich o. Janusza Kowala, jezuitę,

profesora Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie.

Natomiast nowym nuncjuszem apostolskim na Słowacji został z papieskiej nominacji abp

Giacomo Guido Ottonello, który ostatnio pełnił tę funkcję w Ekwadorze.

Za: Radio.watykańskie

MĘCZENNICZY PERUWIAŃCY W NOWYM JORKU

W niedzielę, 26 marca 2017 r. relikwie błogosławionych misjonarzy-męczenników: Zbigniewa Strzałkowskiego i Michała Tomaszka trafiły do franciszkańskiej parafii św. Wojciecha w Nowym Jorku. Jest to pierwsze miejsce obecności błogosławionych męczenników w tym miejscu.

Relikwie pierwszego stopnia uroczyste przekazał gwardian klasztoru franciszkanów z Wrocławia, o. Marek Augustyn, który tamtego dnia rozpoczął wielkopostne rekolekcje parafialne dla Polonii z parafii św. Wojciecha. Wraz z relikwiami wierni otrzymali pamiątkowe obrazki z modlitwą dziękczynną za dar męczenników z Pariacoto. Podczas uroczystej instalacji relikwii, o. Marek przypomniał historię życia naszych współbraci oraz ich drogę do chwały ołtarzy. Podzielił się także świadectwem życia z błogosławionymi męczennikami z okresu seminaryjnego i pracy duszpasterskiej we Wrocławiu.



Parafia św. Wojciecha na nowojorskim Queensie w dzielnicy Elmhurst jest najstarszą polską parafią w tej dzielnicy Nowego Jorku. Powstała w 1892 roku, a od 1896 roku prowadzona jest przez franciszkanów. o. Stanisław Czerwonka OFMConv/red

Za: www.franciszkanie.pl

IKONA M.B. NIEUSTAJĄCEJ POMOCY PIELGRZYMUJE PO ROSJI I KAZACHSTANIE

W Regii św. Gerarda, czyli w parafiach gdzie pracują redemptoryści na terytorium Rosji i Kazachstanu, trwa od 18 marca do 7 maja 2017 r. peregrynacja Ikony Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Odbywa się ona w ramach kontynuacji jubileuszu 150-lecia powierzenia

cudownej ikony Zgromadzeniu Redemptorystów. Ikona, która pielgrzymuje po Rosji i Kazachstanie jest jedną z 12 ikon, błogosławionych przez papieża Franciszka w maju 2016 r. na Placu Świętego Piotra w Watykanie.

Peregrynacja w Regii św. Gerarda rozpoczęła się 18 marca w Togliatti, w parafii Matki Bożej Fatimskiej, w czasie rekolekcji wielkopostnych. 27 marca ikona została przekazana współpracownikom pracującym w parafii w Orenburgu. Następnie ikona powędruje do wspólnot i parafii w Orsku, Pietropawłowsku, Kemerowie i Pionierskim.

W każdym mieście ikona pozostanie około 10 dni, dla uczczenia jej we wspólnotach redemptorystów, w klasztorach sióstr zakonnych, w kościołach i kaplicach. Kult ikony odbywa się w prywatnym wymiarze, jak również we wspólnych modlitwach,

nabożeństwach i podczas świętej liturgii. Razem z ikoną podróżuje kronika, do której można dokonać wpisu na pamiątkę tego wydarzenia.

Redemptoryści pracują stale w Rosji i Kazachstanie od 1993 r., a od 2006 r. tworzą Regię św. Gerarda. Od samego początku działalności na Wschodzie, redemptoryści rozkrzewiali kult do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. W tym czasie zostało przywiezionych wiele ikon MBNP, które są znakiem obecności Boga. Szczególne podziękowanie o. Eugeniuszowi Karpielowi CSsR, który na przestrzeni wielu lat

współpracował w krzewieniu kultu Matki Bożej poprzez przekazywane ikony.

Peregrynacja ikony jest dobrą okazją, by dziękować Matce Bożej za wszystkie otrzymane łaski: za powstałe parafie, za wybudowane kościoły i kaplice, za klasztory i za ludzi, którzy odnaleźli drogę do Boga poprzez posługę redemptorystów. Jednocześnie to dobra okazja by powierzać się opiece Matki Przenajświętszej.

o. Zenon Gieniec CSsR, Przełożony Regii Św. Gerarda Za: www.redemptor.pl

MISJONARZE ŚWIĘTEJ RODZINY ROZMAWIALI NA JAWIE O DUSZPASTERSTWIE RODZIN

W Semarang w Indonezji od 21 do 25 marca odbyło się międzynarodowe spotkanie odpowiedzialnych za duszpasterstwo rodzin w Zgromadzeniu Misjonarzy Świętej Rodziny, zorganizowane przez Komisję przy Zarządzie Generalnym ds. Duszpasterstwa Rodzin i Przyjaciół MSF.

Wzięło w nim udział trzech współpracowników z Zarządu Generalnego z Ks. Edmundem Janem Michalskim MSF – Przełożonym Generalnym na czele oraz współpracownicy z 8 Prowincji MSF: z Jawy, Kalimantanu, Polski, Chile, Brazylii Północne i Wschodniej, z Madagaskaru i Hiszpanii.

Temat spotkania był następujący: Duszpasterstwo Rodzin sprawą pilną. Na wstępie odpowiedzialni za duszpasterstwo rodzin w prowincjach i różnych diecezjach (szczególnie w Indonezji, gdzie jeden ze współpracowników jest sekretarzem przy Episkopacie tego kraju) zdali relację z ich działalności.

Następnie przedstawione zostały konferencje tematyczne: Synteza Amoris Laetitia (Ks. Santiago Fernández del Campo MSF z Prowincji Hiszpańskiej), Kwestie duszpasterskie w Amoris Laetitia – przygotowanie do małżeństwa (Ks. Andrzej Tron z Prowincji Polskiej), Formacja rodzin jako miejsca powołań (Ks. João Paulo Ponciano de Farias MSF z Brazylii Wschodniej),

Formacja świeckich w parafiach na rzecz duszpasterstwa rodzin z uwzględnieniem dzisiejszych problemów rodzin (Ks. Marek Burzawa MSF z Prowincji Chilijskiej), Przygotowanie narzeczonych przed kursem przedmałżeńskim (Ks. Yohanes Aristanto Hari Setiawan MSF

z Prowincji Jawajskiej), Szczególne duszpasterstwo osób starszych (Ks. Miguel Angel Fernández Sastre MSF – Prowincjał z Hiszpanii).

W ramach sympozjum doszło również do spotkania z Przyjaciółmi Misjonarzy Świętej Rodziny – świeckimi z parafii w Semarang i Yogyakarta, zaangażowanymi w dzieła prowadzone przez MSF. Jako owoc spotkania zostało skierowane do wszystkich Misjonarzy Świętej Rodziny przesłanie końcowe, ukazujące działalność MSF na polu duszpasterstwa rodzin w różnych prowincjach i zachęcające Współbraci do jeszcze szerszego włączenia się w ten niezwykle ważny dzisiaj apostolat.



Warto tu nadmienić, że w Zgromadzeniu Misjonarzy Świętej Rodziny duszpasterstwo rodzin najbardziej rozwinięte jest w Prowincji Polskiej – 4 prężnie działające ośrodki: w Bąblinie, Ciechocinku, Kazimierzu Biskupim i Szczytnej oraz w Indonezji w Prowincji Jawajskiej. Za: www.redemptor.pl

BYŁA U SZCZYTU KARIERY AKTORSKIEJ. WYBRAŁA ŻYCIE ZA KLAUZURĄ

Związki pomiędzy teatrem i aktorstwem a duchowością karmelitańską to nie tylko historia z młodych lat Karola Wojtyły. Poznaj ciekawą postać chorwackiej aktorki Edity Majić. W apogeum kariery zrezygnowała z gry w teatrze oraz filmie i wstąpiła do klasztoru w hiszpańskiej Ávila, założonego w XVI wieku przez św. Teresę.

Kilka lat temu chorwacka telewizja publiczna zrealizowała długometrażowy film dokumentalny. Jego główną bohaterką była popularna artystka sceny teatralnej w Zagrzebiu i grająca w kilku filmach fabularnych.

W samym fakcie nie byłoby zasadniczo nic dziwnego – reportaże prezentujące życie sławnych aktorów to przecież stały punkt

w programach telewizyjnych. Kto jednak oczekuje, że dzięki temu dokumentowi pozna sensacyjne sekrety z życia celebrytki lub elektryzujące opinie publiczną plotki, przeżyje wielkie rozczarowanie.

Jedną z najlepiej zapowiadających się chorwackich aktorek w 2004 roku nieoczekiwanie pożegnała się z zawodem i statusem

gwiazdy i stała się karmelizańską zakonnica. Dzisiaj nie jest już Editą Majić, ale siostrą Edytą Marią od Krzyża.

Zaskoczyła publiczność i znajomych

Gdy Edita wyjechała do klasztoru w Hiszpanii słynącego ze ścisłej klauzury: mieszkające tam siostry kontaktują się ze światem zewnętrznym poprzez małe, zakratowane okienko w rozmównicy, nie spożywają mięsa, nie korzystają z ciepłej wody, centralnego ogrzewania i urządzeń elektrycznych w kuchni, a także chodzą wyłącznie w sandałach założonych na boscie stopy, jej przyjaciele z teatru i środowiska filmowego nie mogli wyjść ze zdumienia. Po Zagrzebiu krążyły najróżniejsze plotki.

Sugerowano, że Edita cierpi na silną depresję lub zaburzenia psychiczne, pojawiały się opinie, że jest uzależniona od narkotyków lub była przez lata w toksycznym związku. Wszystkie te opowieści okazały się nieprawdziwe. „Gdyby jakkolwiek z tych sugestii dotycząca mojej przeszłości byłaby prawdziwa, to nie zostałabym zakonnica, gdyż konstytucje mojego zgromadzenia po prostu zabraniają przyjmowania kandydatek o niestabilnym stanie psychicznym lub dotkniętych uzależnieniami” – powiedziała Edita w jednej z nielicznych rozmów z mediami, odbytych jeszcze przed złożeniem wieczystych ślubów czystości, posłuszeństwa i ubóstwa w hiszpańskim Karmelu w 2008 roku.

Lata przed wstąpieniem do klasztoru można było określić jako pasmo samych sukcesów w życiu trzydziestokilkuletniej aktorki. Jej rola w jednoaktowej sztuce „Salome” napisanej przez Oscara Wilde’a została uznana przez krytyków za najlepszy od lat aktorski debiut w kraju. Obok występów w teatrze zagrała rolę w głośnym filmie obyczajowym „Chciałbym być rekinem” (chorw. „Da mi je biti morski pas”) portretującym losy młodego pokolenia Chorwatów mieszkających w Dalmacji, dotkniętego traumami wojen towarzyszących rozpadowi Jugosławii w latach dziewięćdziesiątych XX wieku i kryzysem społecznym. W 1999 roku otrzymała prestiżową nagrodę dla najlepszej aktorki młodego pokolenia w Chorwacji. Występowała również w kabaretach, a ostatnią dużą nagrodę otrzymała na trzy lata przed wstąpieniem do klasztoru.

Ciągle mi czegoś brakowało

Mimo coraz większych sukcesów artystycznych, Edita odczuwała w swoim życiu bliżej niesprecyzowany stan wewnętrznej pustki. Otoczona gronem wielbicieli i znajomych, zwróciła uwagę, że wielu ludzi interesuje nie tyle ona sama, co jej pozycja i popularność, a przyjaźń z nią może być jedynie środkiem do osiągnięcia przez innych własnych celów i rozwijania swoich karier. Była ochrzczona, niemniej przez cały czas młodości nie prowadziła zaangażowanego życia chrześcijańskiego, sprowadzając wiarę do kulturowania rodzinnych tradycji i obyczajów podczas większych świąt.

„Jako dziecko i nastolatka w ogóle nie przepadałam za Kościołem i chodzeniem na msze, a do bierzmowania przystąpiłam dopiero po swoim nawróceniu” – opowiada. Przyznaje, że wraz z rosnącym uznaniem na polu zawodowym czuła, że jej życie, oparte jedynie na intensywnej pracy, nietrwałych i szybko kończących się związkach ma coraz mniejszy sens. W rodzinnym, nadariatyckim Splicie, regularnie uczęszczała do kościoła jej matka – Jadranka. Edita wspomina, że w chwilach największych rozczarowań i stresów podświadomie czuła, że jakaś siła pomaga jej żyć i przygotowuje całkowicie nowy plan życia.



W pewnym momencie stwierdziła, że aktorstwo nie będzie zasadniczą drogą jej życia. Stopniowo rezygnowała z kolejnych, intrygujących i perspektywicznych propozycji teatralnych i filmowych. Na scenie, w której była zatrudniona na etat, wzięła dłuższy urlop. Sporo rozmyślała o dotychczasowym życiu, spacerowała po miejskich parkach. Zaczęła czytać Pismo Święte i pisma reformatorów Karmelu: Jana od Krzyża i Teresy z Avila. Po wielu latach zdecydowała się w końcu przystąpić do spowiedzi w swoim kościele parafialnym pw. św. Józefa w zagrzebskiej dzielnicy Trešnjevka. Wkrótce zaczęła przychodzić na adorację Najświętszego Sakramentu.

„W pewnym momencie musiałam zdecydować się na zmiany. Nie były one łatwe, trudno było mi rzucić palenie, przestać chodzić w każdy weekend na całonocne imprezy w gronie zagrzebskiej bohemy. Zamieniłam też mieszkanie na mniejsze, aby żyć bardziej skromnie” – tłumaczy Edita. Jej proboszcz, który stał się wkrótce jej kierownikiem duchowym i doprowadził do sakramentu bierzmowania przyznał, że ostatnie dwa lata życia przed wstąpieniem do Karmelu Edita uczęszczała codziennie na mszę, odmawiała różaniec i modliła się w kaplicy Najświętszego Sakramentu.

Jestem szczęśliwa

„Ja jestem tylko zwykłą grzesnicą, nad którą zmiłował się Bóg. W tym, że zostałam karmelitanką, nie ma mojej zasługi, żadna ofiara z mojej strony nie jest w stanie zrekompenzować miłości, którą żywi do mnie Chrystus” – tak najczęściej tłumaczy siostra Edyta Maria od Krzyża swoją drogę powołania monastycznego. Biskup diecezji Avila, Jesus Garcia Burillo, który przyjmował śluby wieczyste od Edyty przyznał jednak, że jej droga to wielki znak dla laicyzującego się świata i ludzi młodych. Na uroczystość przybyła cała rodzina Edyty oraz prawie osiemdziesięciu znajomych z Zagrzebia i Splitu. Był to ostatni moment, w którym mogli zobaczyć dawną Edytę.

Dzisiaj siostra, obok modlitwy i adoracji najczęściej posługuje w zakonnej kuchni. Reguła przewiduje niemal przez cały dzień całkowite milczenie i jedynie dwie godziny rekreacji w tygodniu, kiedy kilkanaście żyjących w renesansowym klasztorze zakonnic może ze sobą swobodnie rozmawiać. Do końca nie porzuciła jednak swoich artystycznych zamiłowań: w nielicznych wolnych chwilach w swojej celi maluje, gra na gitarze klasycznej i śpiewa.

„Jestem szczęśliwa. Modlę się codziennie za wszystkich, których poznałam w życiu, ale też za samotnych, ze złamanymi sercami, opuszczonych, chorych, bezdomnych i pogrążonych w nałogach. Nie ma chyba większego szczęścia, niż pomagać innym i polecać ich Jezusowi” – powiedziała Edyta w swoim ostatnim wywiadzie. Dzisiaj już nie rozmawia z mediami, regularnie kontaktując się z rodziną i znajomymi za pomocą tradycyjnych, pisanych odręcznie listów. *Łukasz Kobesko* Za: www.karmel.pl

Witryna tygodnia

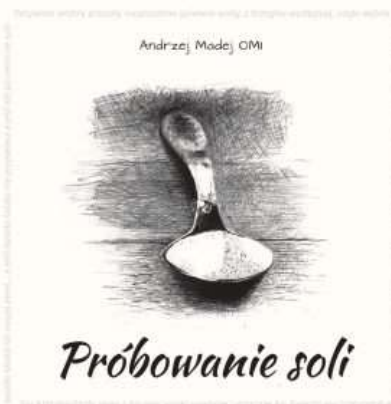
O. ANDRZEJ MADEJ OMI - SÓL, KTÓRA NIE WIETRZEJE

Wierni czytelnicy z utęsknieniem czekali na nowe wiersze o. Andrzeja Madeja OMI. Przyzwyczaił nas do trafności obserwacji tak przyrody, jak i ludzkiego serca.

Na różnych etapach kapłańskiego życia spisywał poetyckie zamyślenia na temat kondycji ludzkiej duszy. Praca w Turkmenistanie przyniosła nowe spostrzeżenia i zupełnie inne otoczenie. W tomie „Próbowanie soli” znajdziemy więc azjatyckie pejzaże, spotkania z różnymi ludźmi, piękną przyrodę, ale i wspomnienia o tych, którzy dużo dla Autora znaczyli. Stary notatnik z ciernością przyjmował nowe zamyślenia i obserwacje.

Zatrzymanie się nad nimi przenosi czytelnika w rzeczywistość nadprzyrodzoną. I to właśnie jest najpiękniejsze w poezji o. Andrzeja.

Tomik można kupić w sklepie internetowym misyjne.pl, KB/Poznań



*(Notatniku mój)
Notatniku mój pokorny
wierny przyjacielu
coś gotów przyjąć me zwierzenia
o każdej porze dnia i nocy
coś gotów słuchać
trzymać w tajemnicy
czuć
przy każdym jednym słowie
aż dojrzeją*

*i spadną jak jabłka
w ciemnoziółtym sadzie
gdy nadejdzie jesień*

Za: www.oblaci.pl

Andrzej Madej, OMI (ur. 6 października 1951 r. w Kazimierzu Dolnym) - polski duchowny katolicki, przełożony misji "sui iuris" Turkmenistanu od 1997 r.

Urodził się w 1951 r. w Kazimierzu Dolnym. Po ukończeniu szkoły średniej zdecydował się wstąpić do zakonu oblatów. Uczęszczał do seminarium duchownego w Obrze. Po jego ukończeniu otrzymał święcenia kapłańskie 19 czerwca 1977 r. Pracował następnie na terenie Polski, po czym został wysłany na misję. 29 września 1997 r. po utworzeniu misji "sui iuris" Turkmenistanu został jej pierwszym zwierzchnikiem.



Odeszli do Pana

ŚP. O. ERNEST MALOK OMI (1935-2017)

2 kwietnia 2017 r., w godzinach przedpołudniowych w lublinieckim szpitalu, w 82. roku życia, 64. roku powołania zakonnego i 57. roku kapłaństwa, zmarł o. Ernest Malok OMI.

Urodził się 20 lutego 1935 r. w Żyglinku (rodzice Jerzy i Marta z d. Luboś). Od 1947 r. uczęszczał do Niższego Seminarium Duchownego (Junioratu) w Lublińcu. We wrześniu 1952 r. rozpoczął nowicjat w Markowicach k. Inowrocławia, gdzie 8 września 1953 r. złożył pierwsze śluby zakonne. Formację seminaryjną odbywał w Wyższym Seminarium Duchowym (Scholastykat) w Obrze k. Wolsztyna (Wielkopolska). Tam też 8 września 1957 r. złożył śluby wieczyste, a w kościele przyseminaryjnym św. Jakuba przyjął święcenia diakonatu (30 listopada 1959 r.) i prezbiteratu (26 czerwca 1960 r.) z rąk ks. abpa Antoniego Baraniaka.

O. Ernest pracował w wielu placówkach związanych ze Śląskiem. Swoją posługę rozpoczął jako neoprezbiter – stażysta w Lu-

blińcu, a jako misjonarz ludowy – rekolekcyjista pracował w: Bodzanowie, Kędzierzynie-Koźlu, Grotnikach, Katowicach i Lublińcu. Był przełożonym oblatów w Bodzanowie, a także radnym przełożonych domów w: Kędzierzynie, Grotnikach i Katowicach.



Pierwszą placówką o. Ernesta był Lubliniec, gdzie po święceniach kapłańskich odbywał staż neoprezbitera (1960-1961). W następnych latach (1961-1962) pracował w

Bodzanowie, a następnie w Kędzierzynie-Koźlu (1962-1963), Bodzanowie (1963-1966), Grotnikach (1966-1975) i ponownie w Kędzierzynie-Koźlu (1975-1978). Posługiwał także w Katowicach (1978-1982). Jego kolejnymi placówkami były: Bodzanów (1982-1986), Kędzierzyn-Koźle (1986-1996), Katowice (1996-2003) i Lubliniec (2016-2017). Przez praktycznie całe swoje życie pracował jako poszukiwany i ceniony misjonarz ludowy. Wygłosił kilkaset rekolekcji i misji ludowych.

Pogrzeb o. Ernesta odbędzie się w Lublińcu, w najbliższy czwartek, 6 kwietnia o godz. 11.00. Miejscowa wspólnota pożegna śp. o. Ernesta podczas żałobnego nabożeństwa, które zostanie odprawione w kaplicy pw. M.B. Fatimskiej w środę 5 kwietnia, o godz. 19.00. Prosimy o modlitwę za naszego współbrata: Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie!

Za: www.oblaci.pl

ŚP. KS. TADEUSZ WINNICKI SDB (1945-2017)

1 kwietnia 2017 r. – w 71 roku życia, 54 roku ślubów zakonnych i 45 kapłaństwa – odszedł do Pana ks. Tadeusz Winnicki, salezjanin z Inspektorii pw. św. Jana Bosko.

Curriculum vitae:

Urodzony: 09.07.1945 r. w Sułowie

Nowicjat: 1961/1962 w Kopcu

Pierwsza profesja zakonna: 21.07.1962 r. w Kopcu

Święcenia prezbiteratu: 19.06.1971 w Krakowie

Oświęcim - Zasole (1971 – 1974) : Duszpasterz, katecheta, opiekun LS, od 1972 r., dodatkowo pracował w kancelarii szkolnej Zasadniczej Szkoły Zawodowej Towarzystwa Salezjańskiego w Oświęcimiu

Sosnowiec - Niwka (1974 – 1977): Duszpasterz, katecheta (praca w parafii diec.)

Lubin, parafia NSPJ (1977 – 1980): Duszpasterz, katecheta



Środa Śląska (1980 – 1986): Duszpasterz, katecheta

Poznań, parafia św. Jana Bosko (1986 – 1991): Duszpasterz, katecheta
Biała (1991 – 2000): Proboszcz
Sobin (2000 - 2012): Proboszcz
Raszówka (2012 – 2017): Duszpasterz

Pożegnalna Msza św. zostanie odprawiona w kościele pw. Niepokalanego Serca NMP w Raszówce we wtorek, 4 kwietnia 2017 r., o godz. 16.00. Poprzedzi ją modlitewne czuwanie, które rozpocznie się o godz. 14.00.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w środę, 5 kwietnia 2017 r., w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Sułowie. Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona o godz. 12.00. Po Mszy św. ostatnie pożegnanie i złożenie ciała do grobu. Polecamy śp. ks. Tadeusza w naszych modlitwach.

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie...

Za: www.salezjanie.pl

ŚP. O. KAZIMIERZ TADEUSZ ŻUCHOWSKI OFM (1933-2017)

O. Kazimierz Stanisław Tadeusz Żuchowski urodził się 19 grudnia 1933 roku w Łęczycy, w ówczesnym województwie i diecezji łódzkiej, w rodzinie Antoniego i Marii Białeckiej.

Po II wojnie światowej uczęszczał do szkoły powszechnej w rodzinnej miejscowości. W wieku 16 lat ukończył IX klasę Gimnazjum Koedukacyjnego w Łęczycy. 22 czerwca 1950 roku przeszedł do prowincjała bernardynów Bronisława Szepelaka prośbę o przyjęcie do Zakonu Braci Mniejszych. Otrzymawszy pozytywną odpowiedź, złożył wymagane dokumenty.

28 sierpnia 1950 roku rozpoczął roczny nowicjat w klasztorze w Leżajsku. Przyjął imię zakonne Kazimierz. 29 sierpnia 1951 roku złożył śluby zakonne czasowe. W latach 1951-1953 kontynuował naukę z zakresu szkoły średniej, uzyskując świadectwo maturalne. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w latach 1953-1959 w Wyższym Seminarium Duchownym oo. Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej. 26 lutego 1956 roku złożył śluby wieczyste, zaś 3 maja 1959 roku przyjął święcenia prezbiteratu z rąk ks. arcybiskupa metropolity krakowskiego Karola Wojtyły.

Po święceniach kapłańskich został przeznaczony do klasztoru w Leżajsku. 18 czerwca 1959 roku prowincjał bernardynów Eligiusz Smoliński skierował go na studia specjalistyczne do Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie. W 1964 roku doc. dr Janina Pliszczyńska sugerowała prowincjałowi bernardynów studia doktoranckie. Prowincjał bernardynów Wilhelm Wrona zdecydował jednak, iż musi on zastąpić w seminarium zmarłego wykładowcę języków klasycznych. Na podstawie pracy magisterskiej *Użycie wyrażenia ut ita (sic) dixerim w łacinie poklasycznej poza Kwintylianiem* uzyskał stopień magistra w zakresie filologii klasycznej. 2 listopada 1964 roku otrzymał dyplom ukończenia studiów wyższych na KUL na Wydziale Nauk Humanistycznych.

W 1961 roku został mianowany przełożonym Ojców Studentów bernardyńskich w Lublinie. Urząd ten pełnił do 1963 roku. Dawał mu on możliwość załatwiania wszelkich spraw studenckich wewnętrznych i zewnętrznych. W czasie studiów i po nich prowincjał bernardynów powierzał mu funkcję magistra wakacyjnego kleryków w Kalwarii Zebrzydowskiej (1961), Leżajsku (1964), Alwerni (1966). Po studiach 30 lipca

1964 roku zarząd prowincji bernardyńskiej mianował go lektorem studium prowincji w Kalwarii Zebrzydowskiej. Nieprzerwanie do 1985 roku wykładał języki łaciński i grecki studentom filozofii w Krakowie i teologii w Kalwarii Zebrzydowskiej Wyższego Seminarium Duchownego oo. Bernardynów oraz uczniom szkoły średniej w Niższym Seminarium Duchownym w Kalwarii Zebrzydowskiej. Poza tym dobrze znał języki włoski, rosyjski, niemiecki i francuski. W latach 1966-1969 pełnił funkcję wicemagistra, a w latach 1969-1975 magistra kleryków w Kalwarii Zebrzydowskiej.



Pełnił również urzędy i funkcje: rektora Kolegium Serafickiego w Kalwarii Zebrzydowskiej (1969), promotora do spraw misji zagranicznych prowincji bernardyńskiej (1977), prowincjalnego referenta do spraw powołań i członka rady wychowania (1978-1981), definitora zakonnej prowincji (1975-1981), wicerektora WSD w Kalwarii Zebrzydowskiej (1984-1985), redaktora czasopisma prowincji bernardyńskiej „Vita Provinciae” (1984-1985), prowincjalnego asystenta Franciszkańskiego Zakonu Świeckich (do 1984), nadzwyczajnego spowiednika sióstr Serafitek w Kalwarii Zebrzydowskiej (1970). Przyczynił się w znacznej mierze do powstania Ośrodka Powołań w Kalwarii Zebrzydowskiej (1972), organizował kursy lektorskie dla chłopców, zaczął wysyłać kleryków na rekolekcje oazowe. W klasztorze kalwaryjskim był dyskretem (1967) i wikarym (1979-1981), opiekunem Franciszkańskiego Zakonu Świeckich, rejonowym asystentem okręgu krakowskiego FZS (1984-1985).

W 1965 roku otrzymał pozwolenie na korzystanie z prywatnego odbiornika radiowego. Prośbę swą motywował: „pragnę śledzić wydarzenia z życia religijnego i politycznego zachodzącego we współczesnym świecie”. Wydarzeniami kościelno-politycznymi interesował się żywo aż do śmierci. W 1970, 1972, 1975, 1978, 1982 roku przez miesiąc przebywał we Włoszech, w 1973 roku w Niemczech (NRD), w 1980 roku w Izraelu, w celach dokształcających z języka włoskiego i niemieckiego oraz pielgrzymkowych (Watykan, Monte Casino, Lateran, Rzym, Perugia, Ziemia Święta, Florencja). W 1976 roku przez miesiąc duszpasterzował wśród Polonii w Anglii, zaś na przełomie grudnia i stycznia 1983/84 w Benghazi w Libii.

W 1985 roku został skierowany przez prowincjała Franciszka Rydzaka do pracy w Kurii Generalnej Zakonu Braci Mniejszych w Rzymie. Pracował tam w Urzędzie Komunikacji przez sześć lat (1985-1991). Był współodpowiedzialny za redagowanie „Acta Ordinis” i „Fraternitas”. Przez cały czas utrzymywał żywy kontakt z prowincjałem bernardynów i własną rodziną. 16 listopada 1991 roku prezes Konferencji Ministrów Prowincjalnych Zakonu Braci Mniejszych w Polsce Damian Szojda skierował do o. Kazimierza słowa uznania: „Współbracia polskich prowincji Zakonu Braci Mniejszych bardzo wysoko cenią Ojca zaangażowanie w czasie pobytu i pracy w Kurii Generalnej. Szczególne uznanie i wdzięczność wyrażają za redagowanie czasopisma *Fraternitas* w języku polskim. Z informacji zawartych w tym czasopiśmie wszyscy korzystali chętnie i z pożytkiem. W imieniu Zachodniosłowiańskiej Konferencji przekazuję Ojcu serdeczne podziękowanie za wszelkie postugi pełnione w czasie pobytu w Kurii Generalnej dla dobra naszej Konferencji i poszczególnych współbraci”.

Po powrocie do Polski 20 września 1991 roku prowincjał Andrzej Pabin skierował o. Kazimierza do pracy w klasztorze w Krakowie. Zlecił mu również nauczanie języka łacińskiego w Wyższym Seminarium oo. Bernardynów. Pracę dydaktyczną kontynuował do 2008 roku. W latach 1991-2000 pełnił obowiązki sekretarza Zachodniosłowiańskiej Konferencji Prowincjałów. Po raz drugi został wybrany definitorem zakonnej prowincji (1993-1996). Przez szereg lat pełnił funkcję sekretarza prowincji bernardyńskiej (1996-1999, sierpień 2002 – grudzień 2003). Będąc sekretarzem prowincji redagował biuletyn „Wiadomości i Komunikaty”.

Pełnił również następujące funkcje: moderaatora formacji ciągłej prowincji (1993), spowiednika postulantów (1996-2000), redaktora Schematyzmu Prowincji (1997). W 2002 roku w Martin Coronado w Argentynie wygłosił rekolekcje wielkopostne. Podróżował na Ukrainę, do Czech i Austrii. W ostatnich latach życia (do 2016) był spowiednikiem w Domu Generalnym sióstr Sercanek w Krakowie. W kościele pw. św. Bernardyna w Krakowie miał „swój” konfesjonał. Przychodziło do niego wielu penitentów, zarówno osób duchownych jak i świeckich.

Zmarł 31 marca 2017 roku po krótkiej chorobie w Hospicjum św. Łazarza w Krakowie. Został pochowany w zakonnym grobowcu na cmentarzu na Rakowicach w Krakowie. Był człowiekiem bardzo pracowitym, dobrotliwym, pogodnym i z dużym poczuciem humoru, który dopisywał mu nawet w ostatnich dniach życia. Do posługujących mu pielęgniarek zwracał się: „puella pulchra”. Przy tym bardzo surowy i wymagający jako dydaktyk, ale dzięki temu wielu bernardynów – jego uczniów – może się pochwalić dobrą znajomością języka łacińskiego.

Publikował artykuły i rozważania ascetyczne w periodyku „Głos św. Franciszka”, w wydawanym przez o. Sebastiana Kusia w Pulaski „Miesięczniku Franciszkańskim” oraz „Vita Provinciae”. Jego pasją było tłumaczenie tekstów z języków włoskiego i łacińskiego na polski. Pozostały po nim tłumaczenia, między innymi: O. Cyprian Damirski OFM, Kronika Bernardynów w Polsce (1453-1651), przekład K. Żuchowski, Kalwaria Zebrzydowska 2016; Jan z Komorowa, Kronika Zakonu Braci Mniejszych obserwantów (1209-1536), przetłumaczył K. Żuchowski, Kalwaria Zebrzydowska 2014.

Opr. Aleksander Krzysztof Sitnik OFM

ŚP. KS. TADEUSZ PATER SDB (1934-2017)

28 marca 2017 r. – w 83 roku życia, 64 roku ślubów zakonnych i 53 kapłaństwa – odszedł do Pana ks. Tadeusz Pater, salezjanin z Inspektorii pw. św. Jana Bosko.

Pożegnalna Msza św. została odprawiona pod przewodnictwem JE ks. bpa Mariana Gołębiewskiego w kościele pw. św. Michała Archanioła we Wrocławiu w czwartek, 30 marca 2017 r. Poprzedziło ją modlitewne czuwanie w intencji Zmarłego.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w piątek, 31 marca 2017 r., w Sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Twardogórze pod przewodnictwem JE ks. bpa Andrzeja Siemienińskiego. Polecamy śp. ks. Tadeusza w naszych modlitwach.

Współbracia ze wspólnoty św. Michała, do której ks. Tadeusz należał, wspominają go w następujących słowach:

Ks. Tadeusz Pater kochał swoje kapłaństwo i cenił sobie bardzo przynależność do

Zgromadzenia Salezjańskiego. Jego duchowość salezjańska opierała się na kulcie do Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych i św. Jana Bosko. Szczególnie kocha Twardogórską Wspomożycielkę Wiernych. Czuł się dobrze we wspólnotach salezjańskich i Rodzinie Salezjańskiej.



W okresie kiedy był czynnym katechetą, odznaczał się wielką gorliwością, a także podejmował wiele inicjatyw duszpasterskich, jak pielgrzymki i udział w oazach. Będąc dyrektorem wspólnot i proboszczem z wielkim zaangażowaniem troszczył się o kościoły i domy salezjańskie, a także z powodzeniem rozpoczął i w znacznej mierze

ukończył budowę kościoła św. Jana Bosko w Lubinie oraz domu zakonnego. Miał wielu wokół siebie przyjaciół, wspólnotę salezjanów, ludzi świeckich i krewnych, którzy byli blisko niego, byli jego radością, podporą w starszym wieku i nieocenioną pomocą w chorobie.

W sposób szczególny, w ostatnich latach był związany z nauczycielami, pracownikami i uczniami Gimnazjum Salezjańskiego im. św. Edyty Stein. Kilkakrotnie był na obozach młodzieżowych jako spowiednik w Wiśle i Przesiece.

Kochał bardzo kapłaństwo, życie salezjańskie, parafian św. Michała Archanioła we Wrocławiu, gdzie spędził ostatnie 16 lat życia.

Pan Bóg pozwolił mu przeżyć 83 lat życia, w tym 54 lat kapłaństwa. Wdzięczność za dar jego życia wyrażamy Bogu i prosimy o szczęśliwe życie wieczne.

Za: www.salezjanie.pl

ŚP. KS. LESZEK WOJTYŚ FDP (1933-2017)

Dnia 24 marca 2017 r., w godzinę miłosierdzia, zmarł w Łąźniewie nasz Drogi Współbrat ks. Leszek Wojtyś FDP. Urodził się w Sroczkowie k. Kielc dnia 9 lipca 1933 r. Do Zgromadzenia wstąpił w 1949 r., aświecenia kapłańskie przyjął w 1958 r. W swojej postudze kapłańskiej oddawał się z pasją pracy z bezdomnymi. Ostatnie lata życia spędził na wózku inwalidzkim.



Uroczystości pogrzebowe pod przewodnictwem J.E. ks. biskupa Stanisława Gębickiego z Diecezji Włocławskiej, odbyły się 30 marca br. (czwartek) w Zduńskiej Woli, w Parafii pw. Św. Antoniego Padewskiego. Śp. ks. Wojtyś spoczął w zakonnym grobowcu na cmentarzu miejskim w Zduńskiej Woli (ul. Bema).

Za: www.orione.pl